

Wywiad z prawnikiem

P: Prawnicy często posługują się łacińskimi zwrotami. Niektóre z nich słyszymy także w życiu codziennym, np. *audiatur et altera pars*, *ignorantia iuris nocet* czy *pacta sunt servanda*. Co one oznaczają?

K.Z: To prawda, prawnicy czasami używają takich zwrotów. Są to stare, ale nadal aktualne zasady dotyczące sprawiedliwego prawa. Jedne dotyczą sposobu stanowienia przepisów a inne ich stosowania w praktyce. *Ignorantia iuris nocet* oznacza, że nieznajomość prawa szkodzi. Chodzi tu o sytuację, w której naruszając przepisy nie można się tłumaczyć, że się o nich nie wiedziało. Każdy powinien znać prawo i je stosować.

P: A pozostałe zwroty?

K.Z: *Audiatur et altera pars* to zasada wysłuchania każdej ze stron. Chodzi o to, że w sporze sądowym sędzia powinien wysłuchać co każda ze stron ma do wyjaśnienia i dopiero po tym może ocenić dowody i wydać wyrok. Dopiero wówczas sędzia będzie miał obraz całej sytuacji.

P: Czego dotyczy zwrot *pacta sunt servanda*? Słyszałem to kiedyś w rozmowie na ulicy. Czy to też dotyczy prawa, czy ma też inne znaczenie?

K.Z: *Pacta sunt servanda* to zwrot mówiący o tym, że umów trzeba dotrzymywać. W praktyce może dotyczyć także tych umów, które nie są regulowane wyraźnie przepisami kodeksu cywilnego. W potocznym znaczeniu można użyć tego zwrotu dla podkreślenia, że jeśli się na coś z kimś umawiamy, to powinniśmy dotrzymać umówionych warunków.

P: A *nemo iudex in causa sua*? To brzmi trochę jak imię rybki, która się zgubiła.

K.Z: Trochę tak, ale tu chodzi o zasadę, że nikt nie może być sędzią w swojej sprawie. Żeby spór został sprawiedliwie rozstrzygnięty nie może dotyczyć sędziego, który go rozstrzyga. Chodzi o to, aby sędzia nie działał stronnictwo na swoją korzyść. A przynajmniej, aby nie miał takiej pokusy.

P: Jest jeszcze coś takiego jak *lex retro non agit*. Czego dotyczy ten zwrot?

K.Z: Jest to zwrot odnoszący się do tworzenia nowych przepisów. Jest to zasada, że przepisy nie powinny działać wstecz. Jeśli wchodzi w życie nowe przepisy, to powinny one dotyczyć sytuacji „na przyszłość”, czyli najwcześniej mogą zacząć obowiązywać z dniem ich oficjalnego ogłoszenia. Nie powinny natomiast dotyczyć sytuacji, które się już zdarzyły.

P: Dziękuję.

K.Z: Dziękuję.